

Twoje stare firanki do Współczesnego

Małgorzata Matuszewska

Własnoręcznie wydziergane na szydełku serwetki, bawełniane firanki po babci mogą upiększyć teatralną premierę.

Wrocławski Teatr Współczesny potrzebuje mnóstwa takich rzeczy. Nawet jeśli są nieco zniszczone, przydadzą się jako elementy scenografii przygotowywanej właśnie premiery.

Teatr poszukuje: ręcznie robionych obrusów, dzierganych serwetek, bawełnianych firanek, zazdrostek. Wykorzysta je do scenografii spektaklu „Hopla, żyjemy!”.

Wszystkie takie stare, niepotrzebne już w naszych domach rzeczy można teatrowi podarować. Możliwa jest wymiana wielkiego obrusa lub firany na wejściówkę na przedstawienie.

Pracownicy teatru będą czekać na dary wrocławian 12 maja

w sobotę, w godzinach 12-18 w ogródku kawiarni Literatka w Rynku.

Premiera „Hopla, żyjemy!” w reżyserii Krystyny Meissner planowana jest na 29 czerwca. Krystyna Meissner jest także autorką scenariusza, inspirowanego twórczością Gabriela Garcíi Márqueza. „Hopla, żyjemy!” to opowieść o miłości i starości, a Krystyna Meissner pokaże widzom, że starzy ludzie mają prawo do pełnego przeżywania swojego życia aż do końca.

W rolach głównych zobaczymy: Ewę Dałkowską, Jacka Piątkowskiego, Zdzisława Kuźniara, a także m.in. Łucję Burzyńską, Elżbietę Golińską, Ewę Kamas, Bolesława Abarta, Krzysztofa Kulińskiego, Andrzeja Wilka.

Autorem scenografii jest Łukasz Błażejewski, darczyńcy staną się jej współtwórcami.